TESCO dla szkół
talent do niemarnowania

fot. archiwum

tekst:
Justyna Janawa,
Zespół Tesco dla Szkół

Wartość dodana

Korzyści z udziału w konkursie Tesco przewyższają wartość przyznawanych nagród. Zyskują wszyscy: szkoła, społeczność lokalna i – przede wszystkim – uczniowie.

▶ Danuta Koszarek-Szternel, dyrektorka Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Pietrzykowie, jest przekonana, że udział w konkursie pomógł jej uczniom w zdobywaniu umiejętności radzenia sobie w życiu

Zbliża się termin zakończenia głosowania w jedenastej edycji konkursu *Tesco dla Szkół – Talent do niemarnowania.* W tym roku bierze w nim udział ponad 640 szkół podstawowych i gimnazjów – placówek, które nagrały krótkie filmy promujące ideę niemarnowania żywności. A jest o co walczyć: do zdobycia m.in. w pełni wyposażone pracownie multimedialne, wyposażenie szkolnej sali kinowej, sprzęt nagłaśniający czy zajęcia językowe z native speakerem. Jednak cenne nagrody, które trafią do szkół najlepszych młodych twórców nie są jedyną korzyścią dla startujących w konkursie.

▶ Grażyna Madej poprowadziła do zwycięstwa w ubiegłorocznym konkursie swoich podopiecznych z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 9 w Ostrowcu Świętokrzyskim

Lepsze relacje

Okazuje się, że udział w akcji organizowanej przez Tesco jest świetną okazją do budowania lub poprawiania relacji panujących w otoczeniu placówki.

– Dzięki konkursowi lokalne środowisko stało się bardziej otwarte na naszą szkołę – przyznaje Grażyna Madej, nauczycielka z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 9 w Ostrowcu Świętokrzyskim.

To niewielka szkoła. Być może właśnie dlatego łatwiej było zmobilizować społeczność lokalną do wspólnego wysiłku, do oddawania głosów na konkursowy projekt tamtejszych uczniów, do zachęcania znajomych, rodzin, mediów.

Podobnie o swojej przygodzie z konkursem *Tesco dla Szkół* opowiada Danuta Koszarek-Szternel, dyrektorka Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Pietrzykowie.

– Konkurs jeszcze bardziej zintegrował lokalne środowisko. Rodzice są otwarci na szkołę, chętnie pomagają, jeśli jest taka potrzeba. Zmieniło się też nastawienie lokalnych władz do naszej placówki. Na pewno jest lepiej – zapewnia pani dyrektor.

W propagowanie konkursu i promocję swoich szkół włączały się też media, cegiełkę dokładali lokalni działacze.

– Nasza gmina zamieściła na swojej stronie internetowej reklamę konkursowego filmu. To także pomogło osiągnąć sukces. Gmina jest niewielka, liczy około 10 tys. mieszkańców, a udało nam się wygrać z np. Warszawą. To pewnie dzięki temu, że u nas wszyscy się znają i starają pomóc, angażują się w projekt, czują się odpowiedzialni. I oddają głosy – tłumaczy Leszek Parys, który uczy w dwóch szkołach w jednej gminie: Gimnazjum nr 1 w Koszęcinie i Gimnazjum nr 2 w Strzebiniu (co ciekawe, udało mu się obie placówki doprowadzić do zwycięstwa w konkursie: pierwszą w 2012 r., drugą – rok wcześniej).

– Konkurs zjednoczył lokalną społeczność. Nagle wszyscy zaczęli walczyć o wygraną, aktywnie wspierali szkołę. Rodzice zainteresowali się konkursem i pomagali nagłośnić jego ideę, zachęcali znajomych, by oddawali głosy. To procentuje i przekłada się także na późniejszą, codzienną, pokonkursową współpracę – dodaje Leszek Parys.

Ważne!

Więcej informacji o konkursie znajdziecie pod adresem: www.tescodlaszkol.pl Jeśli macie pytania, możecie je zadać korzystając z adresu kontakt@tescodlaszkol.pl lub wybierając numer 508 416 995. Biuro konkursu jest czynne od poniedziałku do piątku w godzinach od 9.00 do 17.00.

Do Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Pietrzykowie przyjechała profesjonalna ekipa filmowa. Efektem wizyty jest film, który z przymrużeniem oka pokazuje, jak promować szkołę. Można go zobaczyć pod adresem **www.tescodlaszkol.pl/poradniki/jak-promowac-film**

Jak to się robi

– Do głosowania zachęcałam wszędzie: na wywiadówkach, podczas indywidualnych spotkań z rodzicami, na posiedzeniach władz lokalnych. Do tego organizowaliśmy wspólne imprezy, festyny, na których opowiadałam o konkursie – mówi Grażyna Madej.

Często wsparcie szkołom zapewniał miejscowy ksiądz.

– Bywało tak, że z ambony odczytywał aktualną liczbę głosów oddanych na konkursowy film – potwierdza Leszek Parys.

Danuta Koszarek-Szternel przeprowadzała nawet specjalne szkolenia dla rodziców, podczas wywiadówek.

– Pokazywałam, jak głosować. Zachęcałam, by rodzice zarażali ideą rodzinę i znajomych. Przy okazji konkursu z komputera zaczęła korzystać moja ciocia, która do tamtej pory nie potrafiła go nawet włączyć. Pokazywałam, jak i gdzie należy klikać. Później sama się dopytywała, czy nie ma przypadkiem jakichś nowych konkursów. No i dowiedziała się w końcu, czym jest internet – wspomina dyrektorka NSP w Pietrzykowie.

Nauka życia

Jednak sporą inicjatywą w promowaniu własnych filmowych produkcji wykazali się uczniowie.

– Sami wpadli na pomysł, żeby rozreklamować film wśród starszych osób. Pytali, czy mogą rozwiesić plakaty, rozdawać foldery informujące o tym, jak np. założyć konto e-mailowe i jak głosować. Sporo działo się też na naszej stronie WWW, na Facebooku i innych portalach społecznościowych, na których udzielały się dzieciaki. Na początku byliśmy bardzo zaskoczeni liczbą odwiedzin i z niedowierzaniem przyglądaliśmy się oddanym na nas głosom – przyznaje Leszek Parys.

Wszystkie dodatkowe działania, w które przy okazji konkursu angażują się uczniowie, wykraczają poza ramy podstawy programowej. I uczą czegoś bardzo ważnego dla każdego człowieka.

– To świetna lekcja, na której dzieci uczą się życia – uważa Danuta Koszarek-Szternel.

Zapewnia, że jej uczniowie zmienili się, także dzięki konkursowi.

– Stali się bardziej otwarci na świat, na możliwości, jakie daje. Są coraz bardziej obrotni, zaradni – nie boją się podejmować wyzwań. Jest różnica, dzieci się rozwijają. Myślę, że pomógł w tym zarówno konkurs Tesco, jak i inne aktywności, w które angażują się dzieci – dodaje.

Promocja i inne przyjemności

Akcja Tesco okazała się świetną okazją do zaistnienia na arenie ogólnopolskiej biorących w niej udział szkół. O popularności, jaką przyniosły konkursowe zmagania, niektóre placówki nawet nie marzyły.

– W naszej szkole uczy się zaledwie 47 uczniów i dodatkowo 25 w przedszkolu. Tymczasem usłyszała o nas cała Polska. To dla nas wielka promocja – uważa Danuta Koszarek-Szternel.

– Zwycięstwo w konkursie powoduje ogólną euforię i dodaje skrzydeł, nagle wszyscy zaczynają szukać nowych konkursów, w których można się wykazać. Dla nas był to wielki sukces, bo udało nam się prześcignąć duże miasta. Poczuliśmy, że mamy siłę przebicia – przyznaje Leszek Parys.

Jak zauważa Grażyna Madej, konkurs dał możliwość popularyzacji szkoły, co ma znaczenie szczególnie dziś, gdy na rynku panuje spora konkurencja.

– Poza tym sukces działa mobilizująco na dzieci: że spośród tylu szkół w Polsce, właśnie tej jednej, często małej, się udało – dodaje.

Zwycięskie filmy stworzone przez podopiecznych bohaterów artykułu dostępne są pod adresem **http://tescodlaszkol2012.tesco.pl**